

Warszawa, dnia 16 marca 2022 r.

Sygn. akt VI Ka 917/21

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk

Sędziowie: SO Anita Jarząbek-Bocian

SR (del.) Tomasz Morycz (spr.)

protokolant: protokolant sądowy Natalia Wierzbicka

4. przy udziale prokuratora Magdaleny Powierzy

po rozpoznaniu dnia 16 marca 2022 r.

5. sprawy A. M., syna R. i K. z domu A., ur. (...) w S. (Bułgaria)

6. oskarżonego o przestępstwa z art. 280 § 1 kk,

7. na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

8. od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

9. z dnia 18 maja 2021 r. sygn. akt IV K 1086/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zaostrza orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności do 4 (czterech) lat;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy - Pragi Południe w Warszawie na rzecz adw. J. G. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w instancji odwoławczej;

IV. zwalania oskarżonego od kosztów sądowych w instancji odwoławczej, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Adam Bednarczyk SSR (del.) Tomasz Morycz SSO Anita Jarząbek-Bocian

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 917/21	

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie z dnia 18 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt IV K 1086/19.		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		

# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	A. M.	Dotychczasowa karalność	Karta karna	k.994-998
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

2.1.1.1	Karta karna - k.994-998	Dokument został sporządzony przez uprawniony podmiot, nie był kwestionowany i nie budził żadnych wątpliwości.	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:</p> <p>I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

1. art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk oraz art. 410 kpk polegającą ma wadliwej ocenie materiału dowodowego polegającą na wybiórczej i jednostronnej a w konsekwencji dowolnej ocenie materiału dowodowego, naruszającej reguły prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego i niespełniającej zasad obiektywizmu oraz zasady in dubio pro reo, poprzez przyjęcie wersji niekorzystnych dla oskarżonego, opartych w głównej mierze na zeznaniach dwóch świadków - pokrzywdzonych, których wersje wydarzeń nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym, w tym w wyjaśnieniach oskarżonego oraz niedostateczne zweryfikowanie wersji zdarzeń korzystnych dla oskarżonego;

2. art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez odmówienie waloru wiarygodności bez

należytego i
przekonującego
uzasadnienia w
odniesieniu do
wyjaśnień
oskarżonego w
zakresie w jakim
wskazał on, że
złożone wyjaśnienia
z etapu dochodzenia
były spowodowane
niedostateczną
znajomością języka
polskiego;

3. art. 72 kpk
poprzez
niezapewnienie
oskarżonemu
możliwości
korzystania z
pomocy tłumacza,
co naruszyło jego
prawo do obrony;

4. art. 410 kpk w zw.
z art. 7 kpk poprzez
uznanie zeznań
pokrzywdzonej L.
D. za wiarygodne
podczas gdy
pokrzywdzona w
swych kolejnych
zeznaniach
podawała nowe
okoliczności, o
których nie
informowała
składając swe
pierwsze
chronologicznie
depozycje, m.in.
dotyczące rzekomej
krótkotrwałej utraty
przez nią
przytomności czy też
rzekomego użycia
wobec niej gazu
w trakcie tego
zdarzenia, co jest

nielogiczne,
sprzeczne z
doświadczeniem
życiowym i powinno
rzutować na całość
złożonych przez tego
świadka zeznań,
a w konsekwencji
zeznania te powinny
były zostać uznane
za niewiarygodne;

5. art. 410 kpk
w zw. z art. 7
kpk poprzez uznanie
zeznań świadka D.
G. za wiarygodne,
podczas gdy z
okoliczności sprawy
wynika, że D. G. nie
była bezpośrednim
świadkiem żadnego
z zarzucanych
oskarżonemu
zdarzeń, a więc jej
zeznania nie mogą
mieć znaczenia dla
ustalenia
okoliczności
faktycznych
niniejszej sprawy;

II. W konsekwencji
ww. zarzutów błęd
w ustaleniach
faktycznych
polegający na
uznaniu, że
oskarżony popełnił
zarzucane mu w pkt
1 i 2 aktu oskarżenia
czyny oraz że w
toku postępowania
przygotowawczego
znał j. polski w
stopniu
umożliwiającym
rozumienie
składanych i
podpisywanych

	<p>oświadczeń, podczas gdy oskarżony w toku postępowania przygotowawczego słabo znał j. polski, a języka nauczył się znacznie później - dopiero podczas pobytu w zakładzie karnym.</p> <p>III. Z ostrożności procesowej rażąca niewspółmierność orzeczonej kary i środków karnych.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Ilość, rodzaj i wzajemne powiązanie zarzutów przemawiały za ich zbiorczym omówieniem. Tym bardziej, że wszystkie były bezzasadne.</p> <p>Na wstępie wskazać należy, że wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżony znał na tyle język polski, że możliwe było jego przesłuchanie w postępowaniu przygotowawczym bez udziału tłumacza wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu konsekwencjami. Po</p>				

pierwsze, oskarżony przebywał w Polsce od kilku lat. Po drugie, utrzymywał częste i bliskie kontakty z Polakami. Jednym z nich była świadek D. G., która - jako jego konkubina - porozumiewała się w tym właśnie języku. Jak zeznała w postępowaniu przygotowawczym „A. przebywa w Polsce od dłuższego czasu i dobrze mówi w języku polskim” (k.34). Po trzecie, oskarżony sam przyznał tę okoliczność. Jak wskazano w notatce urzędowej z dnia 17 grudnia 2014 r., która poprzedzała jego przesłuchanie „Mężczyzna oświadczył, iż biegle mówi i czyta po polsku w związku z czym czynności wykonano bez udziału tłumacza” (k.133). Powyższe koresponduje z oświadczeniem oskarżonego złożonym podczas dwukrotnego przesłuchania w dniu 17 grudnia 2014 r., kiedy jednoznacznie wskazał „Znam język polski bardzo dobrze, mówię biegle po polsku,

znam język polski w piśmie, umiem czytać po polsku, mam jedynie problem z pisaniem, Nie potrzebuję tłumacza” (k.141). Powyższe czynności przeprowadził prokurator, który również nie stwierdził takiej konieczności. Ponadto oskarżony złożył obszernie i szczegółowe wyjaśnienia, z których wynika, że wszystko było dla niego dobrze zrozumiałe, a zarazem nie miał żadnych problemów z przedstawieniem swojego stanowiska. Co istotne, a na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy uchylający poprzedni wyrok Sadu Rejonowego, oskarżony nawet polemizował z twierdzeniami pokrzywdzonych w zakresie zastosowanej przez niego przemocy. Tym samym niezgodne z rzeczywistością były twierdzenia obrońcy oskarżonego, że oskarżony nauczył się języka polskiego dopiero będąc pozbawiony wolności, wcześniej nie władając w nim

w wystarczającym stopniu.

Wprawdzie w postępowaniu sądowym oskarżony korzystał z pomocy tłumacza po tym, gdy w dniu 19 października 2015 r. oświadczył, że rozumie w języku polskim, ale nie umie czytać po polsku (k.239), jednak w dniu 9 marca 2016 r. wskazał, że rozumie po polsku, coś tam czyta (k.486), a w dniu 2 października 2020 r., że rozumie dobrze język polski, jeśli chodzi o mowę ustną, natomiast ma problemy z czytaniem i pisaniem w języku polskim (k.804). Z powyższego wynika, że określał swoją znajomość języka polskiego niemal w identyczny sposób. Na rozprawie w dniu 2 października 2020 r., kiedy oskarżony wszystko rozumiał i nie miał problemu z wypowiedaniem się. Wobec tego zwolniono tłumacza, uznając jego obecność za zbędną. Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło zatem do naruszenia art. 72 § 1 kpk, a co za tym idzie prawa do obrony.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że na każdym etapie postępowania, w tym w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony w wystarczającym stopniu władał językiem polskim. Przede wszystkim w mowie, albowiem wszystko rozumiał i wszystko potrafił powiedzieć. To, że w postępowaniu sądowym korzystał z pomocy tłumacza nie oznacza automatycznie, że było to uzasadnione i że powinno tak być także w postępowaniu przygotowawczym. Kwestionowanie złożonych przez niego wówczas wyjaśnień słusznie uznano zatem za przyjętą linię obrony, która zmierzała jedynie do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 marca 2015 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 147/14, „Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza nie przysługuje, jeżeli osoba przeciwko której prowadzone

jest postępowanie dostatecznie rozumie i potrafi mówić językiem kraju, w którym jest oskarżana. Polski proces karny toczy się według ustawowych zasad procesowych zapewniających jego rzetelność niezależnie m.in. od narodowości oskarżonego. Instrumentalne traktowanie przez oskarżonego znajomości, rozumienia języka polskiego, władania nim w sposób określony w art. 72 § 1 KPK w zależności od przyjętej w konkretnym postępowaniu postawy, nie może prowadzić do uznania, że stanowisko sądu co do tego, iż oskarżony włada w wystarczającym stopniu językiem polskim jest obarczone błędem”.

Przechodząc do meritum, nie ulega wątpliwości, że by ocena dowodów przeprowadzona przez organ postępowania dokonana została zgodnie z regułami art. 7 kpk konieczne jest: 1) oparcie jej na wszystkich

przeprowadzonych dowodach, mając na względzie, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej kwestii; 2) uwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania; 3) uwzględnienie wskazań wiedzy; 4) uwzględnienie doświadczenia życiowego. Zasada swobodnej oceny dowodów jest zasadą kontrolowanej oceny dowodów, która wyraża się w dwóch aspektach. Po pierwsze, organ procesowy musi uzasadnić, dlaczego oparł się na jednych, a nie na innych dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Po drugie, organ odwoławczy kontroluje swobodną ocenę dowodów dokonaną przez organ pierwszej instancji. Przy czym zarzut naruszenia art. 7 kpk nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o

wiarygodności
jednych, a
niewiarygodności
innych źródeł czy
środków
dowodowych, lecz
powinien wykazać
konkretne błędy w
samym sposobie
dochodzenia do
określonych ocen,
przemawiające w
zasadniczy sposób
przeciwko
dokonanemu
rozstrzygnięciu. W
grę może wchodzić
np. pominięcie
istotnych środków
dowodowych,
niedostrzeżenie
ważnych
rozbieżności,
uchylenie się od
oceny wewnętrznych
czy wzajemnych
sprzeczności.

Jak słusznie wskazał
Sąd Najwyższy w
wyroku z dnia 15
kwietnia 2021 r.
w sprawie o sygn.
akt III KK 78/21,
„prezentowanie
własnej - możliwej w
realiach konkretnej
sprawy - oceny
dowodów, bez
wykazania błędności
tej, której dokonał
sąd pierwszej
instancji, nie
upoważnia jeszcze
sądu odwoławczego
do zajęcia w tej
materii stanowiska
odmiennego. Sąd
odwoławczy,
zwłaszcza w sytuacji,

gdy nie prowadzi samodzielnie postępowania dowodowego co do istoty sprawy, jest bowiem głównie sądem kontrolującym procedowanie przed sądem pierwszej instancji i stanowisko tego sądu może zakwestionować jedynie wówczas, gdy wykaże, że to postępowanie i jego wynik obrażają prawo”.

Sąd Okręgowy podziela również pogląd zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 173/19. Wskazano w nim, że „na uzasadnienie błędu ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny bądź interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia, a konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w

przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie poczyniono mimo, że z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynikał, względnie wykazanie, iż tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawidłami logiki, czy zasadami wiedzy”.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy Sąd meriti, w sposób prawidłowy ocenił zgromadzony materiał dowodowy, wziął pod uwagę wszystkie okoliczności i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, słusznie stwierdzając winę oskarżonego. Po pierwsze, będąc dwukrotnie przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do ich popełnienia i złożył wyjaśnienia w przeważającej mierze korespondujące z twierdzeniami zarówno pokrzywdzonych H. S. i L. D.,

jak i świadka D. G.. Pokrzywdzone w sposób spójny, logiczny i nie budzący wątpliwości opisały przebieg zdarzeń, nie mając wątpliwości co do sposobu działania i osoby sprawcy. Tyczyło się to zwłaszcza przemocy, jakiej użył oskarżony w celu kradzieży łańcuszków. Przy czym należy pamiętać, że pokrzywdzone to osoby w podeszłym wieku, a to co je spotkało było dla nich bardzo dużym zaskoczeniem. Oskarżony zaatakował je bowiem na klatce schodowej i na ulicy, a więc w miejscach publicznych, uprzednio nie sugerując swoim zachowaniem, co może zrobić. Towarzyszące temu silne emocje spowodowały, że świadek L. D. dopiero po pewnym czasie stwierdziła, że doszło do kradzieży należącego do niej łańcuszka. Z tych względów rozbieżności w jej kolejnych zeznaniach, kiedy przedstawiała dodatkowe, nie powołane wcześniej okoliczności,

należało oceniać nie przez pryzmat wiarygodności, ale przez pryzmat próby wytłumaczenia sobie jak do tego doszło. Dla pokrzywdzonej L. D. takim wytłumaczeniem była krótkotrwała utrata przytomności wskutek przewrócenia jej na ziemię czy użycie gazu. Nawet jeśli było to niezgodne z rzeczywistością, to w tym zakresie były to tak zwane zeznania szczerze, ale nieprawdziwe, nie dezawuuujące pozostałej części, która nie budziła żadnych zastrzeżeń.

Co istotne, pokrzywdzone rozpoznały oskarżonego.

Zarówno, kiedy okazano im tablice poglądowe, w tym z jego wizerunkiem, jak i na rozprawie, kiedy widziały go na żywo i z bliskiej odległości. Powyższe było istotne w szczególności dla pokrzywdzonej H. S., albowiem podczas zdarzenia na klatce schodowej oskarżony miał na głowie czapkę z daszkiem i zeznając w postępowaniu przygotowawczym zastrzegła, że

chciałaby go jeszcze zobaczyć w rzeczywistości.

Kiedy w końcu było to możliwe pokrzywdzona nie miała najmniejszych wątpliwości,

wskazując go jako sprawcę rozboju.

Podobnie jak pokrzywdzona L. D., która od początku była bardzo kategoryczna,

widząc oskarżonego bez żadnego nakrycia głowy i na zewnątrz.

Pokrzywdzone zwróciły szczególną uwagę na oczy, rysy twarzy, włosy i karnację.

Pokrzywdzona L. D. zapamiętała także charakterystyczny nos. Zdaniem Sądu Okręgowego, w pełni podzielającego stanowisko Sądu Rejonowego, nie budziło to żadnych wątpliwości. Przy

czym pokrzywdzona L. D. rozpoznała także świadka D. G., która towarzyszyła oskarżonemu, a która po zdarzeniu zapytała ją, czy nie jej nie zginęło i czy jej w czymś pomóc. Powyższe

korespondowało z zeznaniami świadka D. G., która przyznała, że w tym okresie oskarżony dokonywał tego

typu kradzieży w tych okolicach, a pokrzywdzonymi jego czynami były kobiety w podeszłym wieku. Wprawdzie wielu tych zdarzeń nie widziała, bo oskarżony kazał jej poczekać, kiedy szedł za swoją ofiarą, w tym wchodząc do klatki schodowej, jednak po chwili wracał ze skradzionym łańcuszkiem.

Dodatkowo takich zdarzeń było bardzo dużo i ciężko jej było sobie wszystkie przypomnieć.

Tyczyło się to chociażby zdarzenia, w wyniku którego pokrzywdzona została L. D..

Obrońca oskarżonego próbował podważyć twierdzenia świadka D. G., jednak czynił to nieudolnie. Tym bardziej, że była ona obecna przy co najmniej jednym z przypisanych oskarżonemu czynów, to jest dotyczącym pokrzywdzonej H. S., dokładnie opisując związane z nim okoliczności. Co istotne, świadek D. G. nie miała żadnego powodu, żeby składać zeznania obciążające

oskarżonego. Po pierwsze, w chwili złożenia zeznań w postępowaniu przygotowawczym była jego partnerką. Po drugie, narażała się de facto na odpowiedzialność karną, przyznając się do uczestniczenia w szeregu przestępstwach. Jej relacje były spontaniczne, szczegółowe i nie budziły żadnych wątpliwości. Korespondowały też z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w postępowaniu przygotowawczym i zeznaniami pokrzywdzonych, w szczególności pokrzywdzonej H. S.. Sąd meriti słusznie oparł na nich swoje ustalenia. Wprawdzie popełnienie jednego rozboju nie oznacza, że oskarżony jest sprawcą kolejnych, choćby popełnionych w tym zbliżonym czasie, w ten sam sposób i w tej samej okolicy, jednak akurat w przypadku oskarżonego dodatkowo przemawiało to za jego sprawstwem. Jak wynika z karty karnej oskarżony dopuścił się dotąd

trzech rozbojów, z których przynajmniej dwa najpewniej zaistniały w zbliżonym czasie, miejscu i okolicznościach.

Zastosowanie przez oskarżonego przemocy ukierunkowanej na wejście w posiadanie skradzionych rzeczy było oczywiste. Oskarżony nie tylko zerwał łańcuszki, ale dodatkowo dusił pokrzywdzoną H. S., a w przypadku pokrzywdzonej L. D. szarpał za jej odzież wierzchnią i popchnął, w wyniku czego przewróciła się na podłogę. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23 października 2003 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 292/03, „szeroka wykładnia językowa znamienia "używa przemocy wobec osoby" pozwala przyjąć, iż już naruszenie nietykalności cielesnej może być uznane za użycie przemocy wobec osoby, ale dla uznania, iż owa przemoc stanowi o wyczerpaniu znamion

przestępstwa określonego w art. 280 § 2 KK, musi to być naruszenie nietykalności cielesnej, nie tylko odpowiednio ukierunkowane i stanowiące sposób objęcia przez sprawcę władztwa nad rzeczą, ale także mające istotnie większe od minimalnego stopień intensywności i dolegliwości wobec pokrzywdzonego”. Nie ulega wątpliwości, że w tym przypadku tak właśnie było.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego obrazy art. 5 § 2 kpk, to Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w postanowieniu z dnia 12 lipca 2021 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 726/19. Stwierdzono w nim, że „dla zasadności zarzutu obrazy art. 5 § 2 KPK nie wystarczy zaprezentowanie przez skarżącego własnych wątpliwości, co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą niedające

się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnię ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca. (...) Jednocześnie należy pamiętać, że naruszenie zasady in dubio pro reo możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 KPK ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedając się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 KPK”.

Jak ponadto słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 sierpnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt II AKA 24/21, „warunkiem skutecznego zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo jest wykazanie, że

pomimo rozstrzygania na podstawie kompletnej i prawidłowo ocenionej podstawy dowodowej nadal, w kategoriach obiektywnych, istnieje stan niedających się usunąć wątpliwości. To powoduje, że zarzut naruszenia art. 5 § 2 KPK nie może być stawiany łącznie z obrazą art. 7 KPK. Jeżeli bowiem skarżący kwestionuje ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia, to powyższe wyklucza naruszenie przywołanej reguły”.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, raz że wskazany zarzut pozostawał w sprzeczności z zarzutem naruszenia art. 7 kpk, a dwa, że nie zaistniały warunki tej instytucji. Zarówno Sąd meriti, jak i Sąd Okręgowy nie stwierdziły, żeby mimo prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego zaistniały jakiegokolwiek wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na

korzyść
oskarżonego.
Subiektywne
twierdzenia obrońcy
oskarżonego są tu
oczywiście
niewystarczające.

Jeśli chodzi o rażącą
niewspółmierność
kary, to sprowadza
się ona do znacznej
dysproporcji
pomiędzy
wymierzoną karą,
środkiem karnym
lub nawiązką a
taką represją, która
powinna być
wymierzona, aby w
odczuciu
społecznym uznana
została za
sprawiedliwą. Nie
każda więc
nietrafność wymiaru
środka represji
karnej uzasadnia
zmianę orzeczenia.
Zarzut rażącej
niewspółmierności
jest zasadny wtedy,
gdy kara, środek
karny lub nawiązka
wprawdzie mieści
się w granicach
ustawowego
zagrożenia, ale nie
uwzględnia w
sposób właściwy
okoliczności
dotyczących
sądowego ich
wymiaru (art. 53–56
kk). Zarzut ten może
dotyczyć wyboru
rodzaju kary, środka
karnego, nawiązki
lub innego środka
albo ich wysokości,

czy też
niezastosowania np.
instytucji
warunkowego
zawieszenia
wykonania kary.

Jak słusznie wskazał
Sąd Apelacyjny
w Warszawie w
wyroku z dnia 29
stycznia 2021 r. w
sprawie o sygn. akt II
AKa 143/20, „rażąca
niewspółmierność,
zachodzi tylko
wówczas, gdy na
podstawie
ujawnionych
okoliczności, które
powinny mieć
zasadniczy wpływ na
wymiar kary, można
było przyjąć, iż
zachodziłaby
wyraźna różnica
pomiędzy karą
wymierzoną przez
sąd pierwszej
instancji a karą,
jaką należałoby
wymierzyć w
instancji
odwoławczej w
następstwie
prawidłowego
zastosowania w
sprawie dyrektyw
wymiaru kary”.

Sąd Okręgowy
podziela również
pogląd Sądu
Apelacyjnego w
Poznaniu zawarty
w wyroku z dnia
3 marca 2021
r. w sprawie o
sygn. akt II AKa
211/20. Wskazano

w nim, że „zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Trzeba pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzona nazwać

można byłoby -
również w
potocznym
znaczeniu tego słowa
- rażąco
niewspółmierną, to
jest niewspółmierną
w stopniu nie
dającym się wręcz
zaakceptować”.

Tym samym dopiero
wykazanie rażącej
niewspółmierności
kary, a więc
istnienia wyraźnej
dysproporcji między
karą wymierzoną
przez sąd pierwszej
instancji a karą,
jaką należałoby
wymierzyć w
następstwie
prawidłowego
zastosowania w
sprawie dyrektyw
wymiaru kary,
uzasadnia korektę
zaskarżonego
wyroku przez sąd
odwoławczy.

Przechodząc na
grunt niniejszej
sprawy, orzeczonej
wobec oskarżonego
kary nie sposób
uznać za
niewspółmierną, a
tym bardziej rażąco.
Oskarżony działał
bowiem w sposób
przemysłany i
zaplanowany,
śledząc
pokrzywdzone i
upatrując
nadarzającej się
okazji. Ponadto
jego ofiarami były
kobiety w podeszłym

wieku, którym kradł złote i cenne dla nich łańcuszki, gwałtownie zrywając je z szyi i stosując przy tym przemoc. Istotne były też niemała wartość tych rzeczy, jak również działanie w miejscach publicznych i wykorzystywanie tego procederu jako stałego źródła dochodu. Oskarżony sprzedawał bowiem skradzione rzeczy, przeznaczając uzyskane stąd środki finansowe na swoje utrzymanie. Co równie istotne, w późniejszym okresie ponownie i poważnie naruszał porządek karny, będąc osobą wielokrotnie karaną, w tym niemal wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu. Jak wynika z opinii jednostki, w której aktualnie przebywa jego zachowanie oceniane jest jako naganne. Dotychczas był bowiem wielokrotnie karany dyscyplinarnie za bójki ze współsadzonymi, wulgarne i aroganckie zachowania względem przełożonych czy

<p>celowe oblanie zupa oddziałowego po otrzymaniu informacji, że zostanie sporządzony wniosek dyscyplinarny. Dodatkowo ma tendencję do wprowadzania administracji w błąd i manipulowania informacjami na swój temat. Dokonywał też aktów autoagresji w postaci cięcia. Na jego korzyść przemawiały tylko rodzaj i niewielkie natężenie przemocy. To wszystko sprawia, że orzeczenie wnioskowanej łagodniejszej kary, a tym bardziej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby nie do zaakceptowania.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zmiana kary na łagodniejszego rodzaju także z warunkowym zawieszeniem jej</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

wykonania i uchylene pkt III wyroku, ewentualnie uchylene zaskarzonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Z uwagi na bezzasadność zarzutów bezzasadne były również związane z nimi wnioski.			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Prokurator zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Nie powtarzając obszernej argumentacji przedstawionej przy ocenie niemal identycznego			

zarzutu, ale zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego wskazać jedynie należy, że z uwagi na bardzo dużą ilość okoliczności obciążających orzeczona kara 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności była rażąco łagodna. Zdaniem Sądu Okręgowego karą właściwą, stanowiącą odpowiednią reakcję na przestępstwa popełnione przez oskarżonego powinna być kara 4 lat pozbawienia wolności. Skoro oskarżony nie wyciąga żadnych wniosków z kolejnych skazań, prezentując postawę daleką od požądanej, to brak jakichkolwiek podstaw do jego łagodniejszego potraktowania niż byłoby to w przypadku wymierzenia kar za każdy z tych czynów z osobna. Biorąc pod uwagę, że czyn z art. 280 § 1 kk jest zagrożony karą pozbawienia wolności, której dolna granica wynosi 2 lata, a górna 12 lat, w przypadku dwóch czynów nie sposób

jej uznać za szczególnie surową.			
Wniosek			
Zmiana zaskarżonego orzeczenia w zakresie pkt 1 skarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary 5 lat pozbawienia wolności, zaś w pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wnioskowana kara 5 lat pozbawienia wolności byłaby zbyt surowa. Z tych względów wniosek zasługiwał na częściowe uwzględnienie.			
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU			
4.1.			
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności			

**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

5.		
1.7. <i>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
1.8. <i>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Kara łączna		
Zwięźle o powodach zmiany		
Wymierzona oskarżonemu kara 3 lat i 3 miesiące pozbawienia wolności została uznana za rażąco niewspółmierną. Ilość czynów, osoby pokrzywdzonych, sposób, okoliczności i skutki działania, jak również sposób życia po popełnieniu		

<p>przestępstw, w szczególności wielokrotna karalność, w tym niemal wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu, przemawiały za wymierzeniem mu kary 4 lat pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok był prawidłowy i utrzymano go w mocy.</p>			
<p>1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></p>			
<p>1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i></p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>5.3.1.2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			

5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
II	Biorąc pod uwagę, że oskarżony był		

III	<p>reprezentowany w instancji odwoławczej przez obrońcę z urzędu w osobie adw. J. G., należało mu przyznać wnioskowane wynagrodzenie w kwocie 516,60 złotych, w tym podatek od towarów i usług. Jego wysokość wynika z rozporządzenia w tym zakresie.</p> <p>Jednocześnie należało zwolnić oskarżonego od kosztów sądowych w instancji odwoławczej, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa. Zważywszy na to, że oskarżony jest pozbawiony wolności i nie uzyskuje dochodów, a ten stan nie ulegnie szybko zmianie, obciążanie go tymi należnościami było bezzasadne.</p>	
7. PODPIS		
SSR (del.) Tomasz Morycz SSO Adam Bednarczyk SSO Anita Jarzabek - Bocian		

0.1.1.3 Granice zaskarżenia	
------------------------------------	--

Wpisać kolejny numer załącznika 1			
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina i kara		
0.1.1.3.1 Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2 Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	Uchylenie	# zmiana

0.1.1.3 Granice zaskarżenia	
Wpisać kolejny numer załącznika 2	

Podmiot wnoszący apelację	Prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Kara	
0.1.1.3.1 Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2 Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej	

	orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	Uchylenie	#	zmiana